

Ks. Robert Ogrodnik

Kapelan Warszawskiego Klubu b. Więźniarek KL Ravensbrück
Warszawa

**Operacje doświadczalne na Polkach
w KL Ravensbrück**

Słowa kluczowe

medycyna, eksperymenty, lekarze, przysięga Hipokratesa, Niemcy, III Rzesza, obóz koncentracyjny, II wojna światowa, kobiety, Polki, kłamstwo ravenbrückie, cierpienie, Norymberga

Streszczenie

Każda wojna niesie ze sobą dramat niezawinionego ludzkiego cierpienia. Takie doświadczenie stało się udziałem grupy 74 Polek poddanych przez niemieckich lekarzy w służbie narodowego socjalizmu zbrodnicyzycznym eksperymentom medycznym. Zostały przeprowadzone w KL Ravensbrück w okresie 1 sierpnia 1942–15 sierpnia 1943 roku. Niemieccy zbrodniarze w lekarskich fartuchach wykonali je w następujących kategoriach: operacje zakaźniowe, operacje kostne, mięśniowe i na tkankach nerwowych. Do okaleczonych kobiet przyłgnęło określenie „króliki z Ravensbrück”. Decyzję o przeznaczeniu więźniarek do zbrodnicyzycznych eksperymentów podjął osobiście Heinrich Himmler.

Wstęp

Eksperyment znany jest medycynie od zarania dziejów. Nie da się bowiem rozwijać tej nauki bez możliwości sprawdzenia wyników badań na żywym organizmie, w tym również na człowieku. Jednakże, aby mogły zostać przeprowadzone, należy przestrzegać nie tylko wymogów prawnych, lecz przede wszystkim zasad wynikających z etyki lekarskiej, mających swój wyraz w przysiędze Hipokratesa, oraz wartości wyrażających się w poszanowaniu godności człowieka.

Niestety, zapomniano o tym około 300 niemieckich lekarzy, którzy z różnych względów – czy dla osobistej kariery, czy dla celów obłudnej ideologii III Rzeszy – wykonywali je na kobietach, mężczyznach i dzieciach, będących więźniami Ravensbrück, Auschwitz-Birkenau, Dachau, Buchenwald, Neuengamme, Sachsenhausen, by wyliczyć największe ośrodki doświadczalne. Przynosiły one cierpienie, kalectwo, a nierzadko śmierć. Nazwiska takie, jak: Josef Mengele, Carl Clauberg, Karl Gebhardt, Fritz Fischer, Herta Oberheuser, Kurt Heissmeyer, Horst Schumann, Sigmunt Rascher czy August Hirt trwale zapisały się na liście okrucieństwa¹.

Eksperymenty medyczne przeprowadzone przez niemieckich lekarzy na więźniach obozów koncentracyjnych (w tym również na dzieciach), mają szczególne miejsce w pamięci historycznej ludzkości. Dokonywali ich lekarze z uniwersyteckimi dyplomami, którzy wcześniej składali przysięgę Hipokratesa, że nie będą niszczyli życia ludzkiego i za wszelką cenę będą starali się je ratować. Radykalnie sprzeczne z tym zobowiązaniem było to, co nastąpiło w czasie II wojny światowej, gdy na potrzeby militarne Wehrmachtu zaczęto poszukiwać metod udoskonalających leczenie ran frontowych. Jako żywe „króliki doświadczalne” wykorzystywano, wbrew ich woli i godności ludzkiej, więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych różnych narodowości.

Pierwszy obóz koncentracyjny dla kobiet został założony w 1938 roku w kompleksie zamku Lichtenburg. Gdy zabudowania zamkowe okazały się za małe, z rozkazu Himmlera w marcu 1939 roku zapadła decyzja o przeniesieniu obozu w okolice miasteczka FÜRSTENBERG nad Havelą w odległości 80 km od Berlina. Budowę zaczęła grupa pięciuset więźniów z KL Sachsenhausen. Pierwszy transport, który przybył późną wiosną 1939 roku liczył 867 kobiet. Pierwotnie planowano tam osadzić 15 tys. więźniarek. Wraz z wybuchem wojny obóz nabrał charakteru międzynarodowego i wielokrotnie był rozbudowywany. W latach 1939–1945 przez KL Ravensbrück przeszło ponad 132 tys. kobiet 27 narodowości.

¹ A. Fedorowicz, *Skutki eksperymentów medycznych przeprowadzonych na kobietach i dzieciach w niemieckich obozach koncentracyjnych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2010, t. 65, z. 1, s. 53.

Polki w KL Ravensbrück

Polki stanowiły grupę najliczniejszą, ok. 40 tys. i były zakwalifikowane jako więźniarki polityczne (tzw. czerwone winkle). Pierwsze polskie więźniarki przywiezione zostały do lagru w końcu września 1939 roku z terenu ówczesnych Niemiec. Były to działaczki oświatowe i społeczne z Ziemi Lubuskiej, Westfalii, Śląska, Prus Wschodnich, Berlina. Zdecydowana większość z nich skazana została za pracę konspiracyjną w ramach Polskiego Państwa Podziemnego oraz za udział w Powstaniu Warszawskim. Polskie więźniarki rekrutowały się spośród nauczycielek, pracowników naukowych, harcerek, żołnierzy Armii Krajowej, gimnazjalistek, przedstawicielek ziemiaństwa i arystokracji. Chwili oswobodzenia doczekało tylko 8 tys. Polek. Według ostrożnych statystyk w obozie urodziło się około 800 dzieci, z czego przeżyło tylko 30 noworodków.

Operacje doświadczalne przeprowadzane w KL Ravensbrück zostały dokonane głównie na grupie młodych Polek z wrześniowego transportu lubelsko-warszawskiego z 1941 roku, oznaczonego kryptonimem Sondertransport. Na przestrzeni czasu sierpień 1941–wrzesień 1943 niemieccy lekarze dokonali pseudomedycznych operacji na 86 kobietach w tym na 74 Polkach oznaczonych jako kategoria polityczne. Były to:

Wanda Wojtasik, Maria Gnaś, Aniela Okoniewska, Maria Zielonka, Rozalia Gutek, Wanda Kulczyk, Urszula Karwacka, Władysława Karolewska, Jadwiga Kamińska, Krystyna Iwańska, Alicja Jurkowska, Zofia Kormańska, Janina Iwańska, Maria Karczmarz, Zofia Kawińska, Janina Mitura, Aniela Sobolewska, Krystyna Dąbska, Zofia Stefaniak, Zofia Sokulska, Stefania Łotocka, Stanisława Młodkowska, Maria Pietrzak, Alfreda Prus, Zofia Sas-Hoszowska, Weronika Kraska, Apolonia Rakowska, Maria Nowakowska, Maria Pajączkowska, Weronika Szuksztul, Maria Kuśmierczuk, Kazimiera Kurowska, Maria Kapłon, Czesława Kostecka, Leokadia Kwiecińska, Pelagia Maćkowiak, Irena Krawczyk, Aniela Lefanowicz, Zofia Kiecol, Genowefa Kluczek, Stanisława Jabłońska, Jadwiga Łuszcz, Barbara Pietrzyk, Izabela Rek, Stanisława Śledziejowska, Barbara Pytlewska, Zofia Baj, Irena Backiel, Leonarda Bień, Bogumiła Bąbińska, Maria Cabaj, Maria Grabowska, Stanisława Czajkowska, Helena Hegier, Maria Broel-Plater, Anna Sienkiewicz, Jadwiga Bielska, Waclawa Andrzejak, Jadwiga Dzido, Eugenia Mikulska, Jadwiga

Gisges, Eugenia Mann, Wojciecha Buraczyńska, Pelagia Michalik, Janina Marczevska, Władysława Marczevska, Janina Marciniak, Stanisława Michalik, Halina Piotrowska, Zofia Modrowska, Helena Piasecka, Stefania Sieklucka, Krystyna Czyż, Joanna Szydłowska.

Ponadto w grupie tej była jedna Ukrainka – Maria Hreczana, jedna Niemka – Świadek Jehowy tzw. „bibelka” – Maria Konwitska oraz 10 umysłowo chorych więźniarek różnych narodowości o niestabilnych nazwiskach.

Do dzisiaj funkcjonuje tzw. kłamstwo ravenbrückie, wykorzystywane jako obrona podczas procesu norymberskiego przez głównego odpowiedzialnego za tę zbrodnię w KL Ravensbrück, prof. dr. gen. SS Karła Gebhardta, który twierdził, że w zamian za zgodę na operacje, więźniarkom politycznym z Sondertransportu darowano karę śmierci. Teza powyższa nie da się obronić wobec następstw po operacjach. Z liczby 74 operowanych politycznych Polek, sześć rozstrzelano z niezagojonymi ranami. Natomiast, gdy sprawa operacji ujrzała światło dzienne poprzez tzw. „sympatyczną korespondencję”, informacje radia londyńskiego i imienne paczki dla operowanych wysłane przez papieża Piusa XII, niemiecka załoga obozu, na czele z komendantem Fritzem Suhrenem, kilkakrotnie usiłowała zamordować niewygodnych świadków. Tylko wielonarodowościowa solidarność więźniarska pozwoliła uchronić „króliki z Ravensbrück” przed egzekucją.

Wykorzystywanie więźniów do eksperymentów wpisywało się w niemiecką narodowosocjalistyczną koncepcję, mówiącą o tym, że wrogowie państwa powinni przysłużyć się Rzeszy albo pracą, albo śmiercią podczas badań naukowych².

Los 74 operowanych doświadczalnie Polek z Ravensbrück był następujący:

- pięć zmarło w niedługim czasie po operacjach. Były to: Alfreda Prus, Weronika Kraska, Zofia Kiecol, Aniela Lefanowicz, Kazimiera Kurowska;
- sześć rozstrzelano z niezagojonymi ranami: Maria Pajączkowska, Maria Gnaś, Rozalia Gutek, Maria Zielonka, Aniela Sobolewska, Apolonia Rakowska;

² A. Jakubik, Z. Ryn, *Eksperymenty pseudomedyczne w hitlerowskich obozach koncentracyjnych*, [w:] *Okupacja i medycyna. Drugi wybór artykułów z „Przeгляdu Lekarskiego – Oświęcim z lat 1961–1973”*, KiW, Warszawa 1975, s. 95.

- 57 powróciło do kraju,
- sześć pozostało na emigracji.

Według obserwacji byłej więźniarki, również poddanej eksperymentom – Wandy Póltawskiej, tym, co mogło zadecydować o wyborze więźniarek mógł być wiek, pierwsza bowiem grupa operowanych składała się z dziewcząt najmłodszych – potem ze starszych do 25 lat, wreszcie gdy zabrakło tych, granice wieku podniesiono³. Procedura selekcji do eksperymentów dokonywała się w pełnej konspiracji, a nawet aurze zakamuflowania, jak wspomina Póltawska. Polegała na przedefilowaniu nago przed lekarką, która oglądała ręce i nogi, tak że więźniarki odniosły wrażenie, że chodzi o wybór do pracy⁴.

Samo przygotowanie do eksperymentów według jej relacji przebiegała następująco:

W dniu 30 lipca 1942 roku wezwano spośród przegładniętych sześć kobiet w wieku od 18 do 25 lat, kierując je do rewiru. Tym razem o wyborze zadecydował zupełny przypadek. Były to te, które na przegładzie w dniu 27 lipca stały ostatnie. W rewirze wykąpano je i położono w białych łózkach. Niemka pilnująca wanny powiedziała szeptem „będziecie operowane”, w co jednak nikt nie uwierzył. Byłyśmy pewne, że to nowa forma egzekucji. Po jakimś czasie zrobiono im jakiś zastrzyk i po kilku godzinach wypuszczono je z rewiru z powrotem na blok roboczy. (...) Okazało się później, że tego dnia zamówiony chirurg z jakichś powodów nie przyjechał⁵.

Rodzaje operacji przeprowadzonych na Polkach w KL Ravensbrück

Operacje zakaźniowe

Miały na celu wywołanie zakażeń zarazkami ropotwórczymi, takimi jak: gronkowiec złocisty, zarazek obrzęku złośliwego, zgorzeli gazowej i tężca. Ofiary dzielono na różne grupy, zależnie od wielkości dawki zarazków, oznaczając literami według specjalnego klucza,

³ Relacja Wandy Póltawskiej w posiadaniu autora, s. 3.

⁴ Zeznania Wandy Wojtasik (Póltawskiej) z 1946 r. dla Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Lublin 1946, s. 2, kopia w posiadaniu autora.

⁵ W. Póltawska, *Operacje doświadczalne w obozie koncentracyjnym Ravensbrück*, mps w posiadaniu autora, s. 3.

którego do dziś nie udało się rozszyfrować. Zarazek wprowadzano do wywołanej mechanicznie rany, powodując zakażenie. Przez dłuższy czas z obfitą ilością ropy z ran wydzielały się strzępki jakby zmacerowanego papieru. Zoperowane kończyny reagowały zapaleniem i ropieniem. Zakażone rany zszywano, co powodowało wielki ból, dopóki rana sama się nie otworzyła lub nie została otwarta podczas prowizorycznego opatrunku. Nierzadko do rany wprowadzano dodatkowo materiał obcy w postaci szkła, drewna, szmat, papieru, by w ten sposób wywołać warunki jak najbliższe frontowym.

Drugim rodzajem zakażenia było wprowadzenie zarazka przez wstrzyknięcie go do mięśni łydki. Po tym zabiegu noga puchła, a choroba trwała kilka dni. Zakażonym podawano środki medyczne: cibasol i albuclid. Prawdopodobnie chodziło o sprawdzenie skuteczności sulfonamidów. Zarazki najprawdopodobniej przywożone były z sanatorium dla żołnierzy w Hohenlychen, gdzie prof. Gebhardt był kierownikiem.

Operacje tzw. czyste: kostne, mięśniowe, nerwowe

Przeprowadzano trzy rodzaje operacji kostnych: łamanie kości mechanicznie, przeszczepianie kości, wióry kostne. Łamanie kości trwało kilka godzin i dokonywano je za pomocą dłuta i młotka na kości udowej po wcześniejszym jej operacyjnym odsłonięciu. Następnie składano je za pomocą klamer, rany zaszywano i gipsowano. Po kilku dniach opatrunek gipsowy był usuwany.

Operacje przeszczepiania dokonywano na kościach piszczelowych, zamieniając je z lewej na prawą i odwrotnie. Wymieniano również kość strzałkową na piszczelową. Nierzadko ten rodzaj eksperymentu łączył się z usuwaniem części kości strzałkowej.

Tzw. wióry kostne polegały na nacinaniu kości piszczelowej w dwóch miejscach na obu podudziach (prostokąt 2x5 cm), a następnie podczas drugiej operacji wycinano części kości z przygotowanym wiórem. Celem tego eksperymentu było badanie regeneracji tkanki kostnej.

Operacje mięśniowe polegały na wycinaniu części mięśni uda i podudzia. Dokonywano tego kilkakrotnie, usuwając coraz większe wycinki mięśni, powodując nieodwracalne ubytki i osłabienie kończyn.

Operacje nerwowe polegały na wycinaniu części nerwów na podudziu. Dokonywano je wielokrotnie u tych samych „królików”.

Chronologia operacji

1942

- 1.08 – operowano sześć więźniarek – operacje zakaźne:
Wanda Wojtasik, nr 7709 (symbol TK 3), Maria Gnaś, nr 7883 (symbol TK 2), Aniela Okoniewska, nr 7673 (symbol TK 1), Maria Zielonka, nr 7771 (symbol III), Rozalia Gutek, nr 7871 (symbol II), Wanda Kulczyk, nr 7821 (symbol I).
- 14.08 – operowano dziewięć więźniarek – operacje zakaźne:
Urszula Karwacka, nr 7920 (symbol III), Władysława Karolewska, nr 7928 (symbol II), Jadwiga Kamińska, nr 7783 (symbol I), Krystyna Iwańska, nr 7710 (symbol TK 3), Alicja Jurkowska, nr 7716 (symbol TK 2), Zofia Kormańska, nr 7884 (symbol TK 1), Janina Iwańska, nr 7711 (symbol TM 3), Maria Karczmarz, nr 7912 (symbol TM 2), Zofia Kawińska, nr 7935 (symbol TM 1).
- 22.08 – operowano jedną więźniarkę – operacja kostna:
Janina Mitura, nr 7932
- 28.08 – operowano jedną więźniarkę – operacja kostna:
Aniela Sobolewska, nr 7678
- 8.09 – operowano jedną więźniarkę – operacja kostna:
Krystyna Dąbska, nr 7660
- 14.09 – operowano jedną więźniarkę – operacja kostna:
Zofia Stefaniak, nr 7697
- 16.09 – ponowna operacja sześciu więźniarek z grupy z 14.08
- 29.09 – operowano jedną więźniarkę – operacja mięśniowa zakaźna:
Zofia Sokulska, nr 7919
- 30.09 – operowano dziesięć więźniarek – operacje mięśniowe zakaźne:
Stefania Łotocka, nr 7707 (symbol C 2), Stanisława Młodkowska, nr 7880 (symbol C 1), Maria Pietrzak, nr 7909 (symbol K 2), Alfreda Prus, nr 7687 (symbol K 1), Zofia Sas-Hoszowska, nr 7695 (symbol E 2), Weronika Krasna, nr 7672 (symbol E 1), Apolonia Rakowska, nr 7728 (symbol A 2), Maria Nowakowska, nr 7651 (symbol A 1), Maria Pajączkowska, nr nieznany (symbol U 2), Weronika Szuksztul, nr 7829 (symbol U 1).

- 7.10 – operowano 12 więźniarek – operacje mięśniowe zakaźne:
Maria Kuśmierczuk, nr 7888 (symbol K I), Kazimiera Kurowska, nr 7670 (symbol K II), Maria Kapłon, nr 11329 (symbol T I), Czesława Kostecka, nr 7688 (symbol T II), Leokadia Kwecińska, nr 7682 (symbol U I), Pelagia Maćkowska, nr 7886 (symbol U II), Irena Krawczyk, nr 11329 (symbol A I), Aniela Lefanowicz, nr 7719 (symbol A II), Zofia Kiecol, nr 7866 (symbol C I), Genowefa Kluczek, nr 11326 (symbol C II), Stanisława Jabłońska, nr 11319 (symbol E I), Jadwiga Łuszcz, nr 11275 (symbol E II).
- W okresie 30.09–4.11 operowano sześć więźniarek: cztery operacje kostne i dwie mięśniowe:
Barbara Pietrzyk, nr 7818 (symbol I a), Izabela Rek, nr 11285 (symbol Ib), Stanisława Śledziejowska, nr 7712 (symbol III a), Barbara Pytlewska, nr 7899 (symbol III b), Zofia Baj, nr 7685 (symbol 7), Irena Backiel, nr 7890 (symbol 8).
- 13.11 – operowano jedną więźniarkę – operacja kostna, cztery cięcia:
Leonarda Bień, nr 7861 (symbol 9).
- 17.11 – operowano jedną więźniarkę – operacja przeszczepiania kości lub badanie nad regeneracją:
Bogumiła Bąbińska, nr 7693.
- 19.11 – operowano cztery więźniarki – dwie operacje kostne zakaźne, dwie mięśniowe po cztery cięcia:
Maria Cabaj, nr 11306 (symbol II b), Maria Grabowska, nr 7674 (symbol II c), Stanisława Czajkowska, nr 7864 (symbol M 4a), Helena Hegier, nr 7896 (symbol M b4).
- 23.11 – operowano dziesięć więźniarek – sześć operacji zakaźnych z jednym cięciem i cztery zakaźne bez cięcia:
Maria Broel-Plater, nr 7911 (symbol PT 1), Krystyna Czyż, nr 7708 (symbol PT 2), Hanna Sienkiewicz, nr 11289 (symbol PTM 3), Jadwiga Bielska, nr 7922 (symbol M 1), Wacława Andrzejak, nr 7718 (symbol M 2), Jadwiga Dzido, nr 7860 (symbol M 3), Eugenia Mikulska, nr 7897 (symbol U 1), Jadwiga Gisges, nr 7889 (symbol U 2), Eugenia Mann, nr 7873 (symbol a 1), Wojciecha Buraczyńska, nr 7926 (symbol A 2).
- 2.12 – operowano jedną więźniarkę, operacja kostna, trzy cięcia:
Pelagia Michalik, nr 7918 (symbol 6).

- 3.12 – operowano jedną więźniarkę – operacja kostna, trzy cięcia:
Janina Marczevska, nr 7763.
- 28.12 – operowano dwie więźniarki – operacje kostne po trzy i cztery cięcia:
Władysława Marczevska, nr 7892 (symbol I d), Janina Marciniak, nr 7910 (symbol 9a).

1943

- 5.01 – operowano jedną więźniarkę – operacja kostna, dwa cięcia:
Stanisława Michalik, nr 7907 (symbol 2c).
- 16.01 – operowano dwie więźniarki – jedna operacja kostna i jedna operacja mięśniowa:
Halina Piotrowska, nr 7923 (symbol K 2), Zofia Modrowska, nr 7681.
- 15.08 – dwie więźniarki operowano powtórnie, a trzy po raz pierwszy – operacje kostne, jedna zakaźna i dwie tzw. czyste:
powtórnie: Władysława Karolewska i Halina Piotrowska.
Po raz pierwszy: Helena Piasecka, nr 7927, Stefania Sieklucka, nr 7929, Joanna Szydłowska, nr 7914.

Przebieg operacji

Efekt, jaki wywołała operacja z rodzaju zakaźniowych opisuje więźniarka nr 7709 w zeznaniu dla potrzeb Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce na podstawie autopsji:

Wykapano nas i kazano położyć się do łóżek (trzeba zaznaczyć, że byliśmy wtedy po dwunastogodzinnej pracy w nocy), za chwilę przyszła siostra i zrobiła nam podskórne zastrzyki w prawe udo po pięć centymetrów sześciennych jakiegoś jasnożółtego płynu. Zastrzyk wywołał ogromne osłabienie, mdłości, przyspieszenie tętna. Nie mogłam wstać, bo mi się szalenie kręciło w głowie. Za parę minut przyszła znowu siostra z brzytwą i ogoliła nam nogi do kolan. Następnie wjechał wózek i pierwszą z brzegu zabrano. (...) Kolejno kładziono nas na wózek, zawożono na korytarz przed salę operacyjną, gdzie lekarz Schiedlausky miejscowo zrobił mi zastrzyk dożylny tak piorunująco działający, że nie zdążyłam nawet zacząć liczyć. Obudziłam się nad wieczorem (operacja była o dziewiętej rano) z szalonym bólem nogi i głowy. Prawa nogę miałam do kolana w gipsie. Wieczorem miałam temperaturę 40,1°C, dostałam na noc zastrzyk z morfiny (tak mówiła Niemka, która nam je

dawała). Całą noc – jak szereg następnych – nie spałam, ból był wprost potworny. Do rana stopa spuchła do podwójnych rozmiarów, gips wrzynał mi się w kostkę i kolano, udo było czerwone i obrzęknięte, noga zaczęła cuchnąć. Po trzech dniach pierwszy opatrunek. Zaraz po wjeździe na salę opatrunkową siostra powiedziała o mnie, że to ta, co rozumie po niemiecku. Przykryli mi głowę prześcieradłem i lekarz nieznany mi rozciął gips i potem miałam wrażenie, że coś wyciągał mi z nogi, wydawało mi się, że mam dwie dziury (mylnie – potem okazało się, że mam jedną ranę) i że on coś ciągnie ze środka. To było więcej, niż bardzo bolesne. Następne opatrunki były robione co drugi dzień i zawsze robił je ten sam obcy lekarz. Gorączkę miałam ciągle 39,9–40°C, noga była ciągle spuchnięta i czerwona, a spod gipsu, który nakładano mi mimo rozcięcia ciekła brązowa cuchnąca ciecz. (...) Stan taki trwał do dwóch tygodni. Po dwóch tygodniach gorączka trochę spadła i zaczęłam jeść. Noga ciągle jednak bolała. Po dwóch tygodniach zdjęto mi gips całkowicie, okazało się wtedy, że miałam jedną ranę do kości powyżej kostki na prawej nodze, długości 8–10 centymetrów, a szeroką na dłoń. Rana była zielonożółta⁶.

Lekarze – eksperymentatorzy – zbrodniarze

- prof. dr gen. Karl Heinz Gebhardt – lekarz przyboczny Heinricha Himmlera, dyrektor sanatorium w Hochenlychen,
- dr Gerta Oberheuser,
- dr Fritz Fischer,
- dr Gerhard Schiedlausky,
- dr Richard Trommer,
- dr Ludwig Stumpfegger – osobisty chirurg A. Hitlera i H. Himmlera,
- dr Horst Schumann,
- dr Percival Treite,
- dr Ralf Rosenthal,
- dr Karl Clauberg.

Ich losy powojenne różnie się ułożyły. Niektórzy zostali skazani na karę śmierci, która została wykonana, inni otrzymali wyrok wieloletniego więzienia, lecz nie odbyli całości zasądzonej kary. Niektórym niestety udało się uniknąć sprawiedliwości na ziemi...

⁶ Zeznania Wandy Wojtasik (Półtawskiej) z 1946 r. dla Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Lublin 1946, s. 3–4; kopia w posiadaniu autora.

Lekarz zbrodniarz – ofiara

Warto również przyjrzeć się, w jaki sposób kształtowały się relacje niemieckich lekarzy eksperymentatorów w stosunku do swoich bezbronnych ofiar. Pewne światło rzucają na to wspomnienia dr Zofii Mączki, która pracowała jako lekarka więźniarka o specjalizacji rentgenologicznej w rewirze obozowym. To jej zawdzięcza się ocalenie przed zniszczeniem przy zacieraniu śladów przez Niemców części dokumentacji tych zbrodni i potajemnego wyekspediowania jej w marszach ewakuacyjnych poza obóz. Oddajmy głos świadkowi:

Wszystkie ofiary operacji podkreślają brak jakiegokolwiek ludzkiego stosunku lekarzy do ofiar zabiegów. Więźniarki przeznaczone do eksperymentów traktowane były przez niemieckich lekarzy jako zwykły materiał doświadczalny, tak jaka traktowane są króliki lub myszy w laboratoriach. Los ofiar operacji nikogo później już nie interesował, stan zdrowia okaleczonych więźniarek, ich cierpienie przestały odgrywać jakąkolwiek rolę dla eksperymentatorów po ukończeniu doświadczeń. Ofiary operacji przeznaczone były zresztą do zagłady i tylko zaskoczenie władz obozu przez nieoczekiwanie szybko zbliżającą się ofensywę wojsk sprzymierzonych i chaos jaki w związku z tym powstał w obozie, umożliwiły uratowanie od śmierci operowanych więźniarek⁷.

Cierpienie rozłożone w czasie

Na koniec warto zapytać o konsekwencje zdrowotne, jakie po zakończeniu wojny w dniu 8 maja 1945 roku, po wyjściu z obozu i rozpoczęciu tzw. „normalnego życia” przyszło ponosić „królikom z Ravensbrück”. Dość precyzyjnych informacji medycznych dostarcza ekspertyza sądowo-lekarska przeprowadzona w 1946 roku przez prof. Kornela Michejdę (kierownik Kliniki Chirurgicznej Akademii Medycznej w Gdańsku) na potrzeby procesu w Norymberdze. Badaniom poddało się 49 kobiet. Przywołajmy przypadek Marii Kuśmierczuk⁸, która była jednym ze świadków podczas procesu przeciwko lekarzom z KL Ravensbrück. W ekspertyzie można przeczytać:

⁷ Z. Mączka, *Operacje doświadczalne w obozie koncentracyjnym Ravensbrück*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1947, t. 2, s. 133.

⁸ W procesie zeznawały również: Maria Broel-Plater i Władysława Karolewska.

Operowana 7 października 1942 w uśpieniu dożylnym. Wykonano cięcie na prawym podudziu. Po operacji założono gips, który zdjęto po sześciu dniach z powodu obfitego wycieku. Kończynę umieszczono w szynie i wykonywano opatrunki co dwa dni. Rany goiły się przeszło półtora roku. (...) Po zagojeniu chodziła z trudem o kulach.

Stan obecny:

Na zewnętrznej powierzchni prawego podudzia rozległa blizna długości 41 centymetrów, szerokości 8 centymetrów, rozpoczynająca się nieco ponad główką kości strzałkowej, idzie wzdłuż osi podudzia ku dołowi, rozszerzając się w dolnej osi podudzia i obejmując tu prawie całą zewnętrzną jego powierzchnię. (...) W obrębie dolnej części blizny brak jest całej przednio-bocznej masy mięśni. Blizna pokrywa tu bezpośrednio zewnętrzną powierzchnię kości goleniowej i strzałkowej. Ruchy w stawie skokowym bardzo ograniczone, ruch wyprostowany czynny całkiem zniesiony. Brak tętna na tętnicy grzbietowej stopy, na goleniowej tylnej jest wyczuwalny⁹.

Z takimi okaleczeniami żyła do końca życia, a jej przypadek jest reprodukowany w wielu publikacjach poświęconych materii zagadnienia.

Do dzisiaj (15 grudnia 2021) żyje jeszcze jeden „królik z Ravensbrück” – Wanda Wojtasik-Półtawska.

„Jeśli echo ich głosów zamilknie – zginiemy”.

Ks. Robert Ogrodnik

Bibliografia

Źródła archiwalne

Relacja Wandy Półtawskiej w posiadaniu autora.

Wanda Półtawska, *Operacje doświadczalne w obozie koncentracyjnym Ravensbrück*, mps w posiadaniu autora.

Zeznania Wandy Wojtasik (Półtawskiej) z 1946 r. dla Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Lublin 1946, kopia w posiadaniu autora.

Opracowania

Fedorowicz Agnieszka, *Skutki eksperymentów medycznych przeprowadzonych na kobietach i dzieciach w niemieckich obozach koncentracyjnych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2010, t. 65, z. 1, s. 53.

⁹ K. Michejda, *Wyniki ekspertyzy sądowo-lekarskiej. Operacje doświadczalne w obozie koncentracyjnym Ravensbrück*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1947, t. 3, s. 173.

Jakubik Andrzej, Ryn Zdzisław J., *Eksperymenty pseudomedyczne w hitlerowskich obozach koncentracyjnych*, [w:] *Okupacja i medycyna. Drugi wybór artykułów z „Przeglądu Lekarskiego – Oświęcim z lat 1961–1973”*, KiW, Warszawa 1975.

Mączka Zofia, *Operacje doświadczalne w obozie koncentracyjnym Ravensbrück*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1947, t. 2.

Michejda Kornel, *Wyniki ekspertyzy sądowo-lekarskiej. Operacje doświadczalne w obozie koncentracyjnym Ravensbrück*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1947, t. 3.

Experimental Operations on Polish Women at Ravensbrück Concentration Camp

Keywords

medicine, experiments, doctors, Hippocratic Oath, Germany, Third Reich, concentration camp, World War II, women, Polish women, Ravensbrück lie, suffering, Nuremberg

Abstract

Every war brings with it the drama of non-culpable human suffering. Such was the experience of a group of 74 Polish women subjected to criminal medical experiments by German doctors in the service of National Socialism. They were carried out at Ravensbrück concentration camp between 1 August 1942 and 15 August 1943. German criminals in medical aprons performed them in the following categories: infectious, bone, muscle and nerve tissue surgeries. The term “rabbits from Ravensbrück” has stuck to the mutilated women. The decision to assign female prisoners to criminal experiments was made personally by Heinrich Himmler.

Experimentelle Operationen an polnischen Frauen im Konzentrationslager Ravensbrück

Schlüsselwörter

Medizin, Experimente, Ärzte, Hippokratischer Eid, Deutschland, Drittes Reich, Konzentrationslager, Zweiter Weltkrieg, Frauen, Polinnen, Ravensbrück Lüge, Leiden, Nürnberg

Zusammenfassung

Jeder Krieg bringt das Drama des ungewollten menschlichen Leids mit sich. So erging es einer Gruppe von 74 Polinnen, die von deutschen Ärzten im Dienste des Nationalsozialismus kriminellen medizinischen Experimenten unterzogen wurden. Sie wurden zwischen dem 1. August 1942 und dem 15. August 1943 im Konzentrationslager Ravensbrück durchgeführt. Deutsche Kriminelle in ärztlichen Kittel führten sie in folgenden Kategorien durch: infektiöse Operationen, Knochenoperationen, Muskel und auf Nervengewebe Operationen. Den verstümmelten Frauen wurde die Bezeichnung «Kaninchen aus Ravensbrück» beigelegt. Die Entscheidung, Gefangenen für kriminelle Experimente einzusetzen, wurde von Heinrich Himmler persönlich getroffen.

Экспериментальные операции на польских женщинах в концентрационном лагере Равенсбрюк

Ключевые слова

медицина, эксперименты, врачи, клятва Гиппократ, Германия, Третий рейх, концентрационный лагерь, Вторая мировая война, женщины, польские женщины, Равенсбрюкская ложь, страдания, Нюрнберг

Резюме

Каждая война несет в себе ужас незаслуженных человеческих страданий. Такой опыт выпал на долю группы из 74 польских женщин, подвергшихся преступным медицинским экспериментам, проводимым немецкими врачами – пособниками национал-социализма. Эксперименты проводились в концентрационном лагере Равенсбрюк в период с 1 августа 1942 года по 15 августа 1943 года. Немецкие палачи в облике врачей выполняли следующие виды экспериментов: инфицирование, операции на костях, мышцах и нервных тканях. Искалеченных женщинам стали называть «Равенсбрюкскими кроликами». Решение о проведении преступных экспериментов на узниках лагеря было принято лично Генрихом Гиммлером.